

# Piotr Rogucki, Piosenka pisana nocą

Zapomniałem nakręcić czas  
I zapomniałem rozpocząć nowy dzień  
W zagubionej przestrzeni trwam  
Cały świat płynie obok gdzieś

A może ja jestem opowieść  
Zmęczonych ust  
Znudziłem się Bogu  
W połowie, w połowie

Nie ma już nic  
Nie ma już nic  
Nie ma już nic po tamtej stronie  
Nie ma już nic  
Nie ma już nic  
Nie ma już nic za ścianą powiek

Nie potrafię dokończyć spraw  
I nie potrafię wypełnić własnych snów  
Jutro zginie ostatni ślad  
I zapomnicie, że byłem tu

A może ja jestem opowieść  
Zmęczonych ust  
Znudziłem się Bogu  
W połowie, w połowie

Nie ma już nic  
Nie ma już nic  
Nie ma już nic po tamtej stronie  
Nie ma już nic  
Nie ma już nic  
Nie ma już nic za ścianą powiek

Jeszcze raz mógłbym zmienić kształt  
Rozpiąć skrzydła i frunąć nie zważając na strach  
Jeszcze raz, przecież sposób znam  
Tylko nie mam już siły  
Tylko nie wiem jak

Nie ma już nic  
Nie ma już nic  
Nie ma już nic po tamtej stronie  
Nie ma już nic  
Nie ma już nic  
Nie ma już nic za ścianą powiek